

Sygn. akt X GC 656/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2023 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, X Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Radosław Ochał

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2023 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa F. S. (1) i P. Ł.

przeciwko Towarzystwo (...) spółce akcyjnej w W.

### **o załatwę**

***I. Zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powodów F. S. (1) i P. Ł. kwotę 8.560,80 (osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt 80/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od dnia 30 listopada 2020 r. do dnia zapłaty.***

***II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.***

***III. Zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powodów F. S. (1) i P. Ł. kwoty po 17 (siedemnaście) złotych oraz solidarnie 3.332,95 (trzy tysiące trzysta trzydzieści dwa 95/100) złotych tytułem kosztów procesu.***

**Sygn. akt X GC 656/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 lipca 2021 roku powodowie F. S. (2) i P. Ł. domagali się zasądzenia od pozwanej Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5.100 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 listopada 2020 roku wraz z kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w dniu 11 kwietnia 2020 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzony został pojazd użytkowany przez I. Ż.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony u pozwanej. W związku z uszkodzeniem pojazdu, który jako jedyny był w dyspozycji poszkodowanego, zawarł on z powodami umowę najmu pojazdu zastępczego. Najem trwał 24 dni, co skutkowało ukształtowaniem się należnych powodom z tego tytułu kosztów na poziomie 11.808 zł brutto. Powodowie wskazali, że pozwana decyzją wydana w toku postępowania likwidacyjnego przyznała odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 2.640 zł netto + VAT – uznając 24 dni najmu a kwestionując stawkę dzienną. Wezwanie do zapłaty należności okazało się bezskuteczne. Uzasadniając swoją legitymację czynną powodowie przytoczyli postanowienia zawartej z poszkodowanym umowy cesji wierzytelności.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwana uznała swoją odpowiedzialność za sprawcę zdarzenia opisanego w pozwie, lecz zarzuciła że wypłacone przez nią odszkodowanie w pełni pokrywa realny uszczerbek doznany przez poszkodowanego. Podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w toku postępowania likwidacyjnego i podkreśliła, że o

ile nie kwestionuje okresu najmu, o tyle zastosowana przez powodów stawka dzienna najmu jest rażąco zawyżona, a poszkodowany, decydując się na najem u powodów, zaniechał realizacji jego obowiązku dążenia do minimalizacji rozmiarów szkody.

W piśmie z dnia 2 listopada 2022 roku powodowie rozszerzyli powództwo o kwotę 3.668,25 zł, domagając się zasądzenia na ich rzecz kwoty 8.768,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 listopada 2020 roku.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 11 kwietnia 2020 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), użytkowany przez poszkodowanego I. Ż. w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej – był to samochód przystosowany do nauki jazdy. Właścicielem pojazdu był R. R.. Sprawca zdarzenia posiadał polisę ubezpieczeniową potwierdzającą zawarcie umowy z Towarzystwem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Poszkodowany nie miał innego samochodu, którym mógłby zastąpić uszkodzony pojazd, dlatego na czas naprawy uszkodzonego auta zawarł z powodami w dniu 3 sierpnia 2020 roku umowę najmu pojazdu zastępczego, także przystosowanego do nauki jazdy. Poszkodowany zawarł umowę z powodami, ponieważ ubezpieczyciel zaproponował jedynie pojazd, który nie był przystosowany do nauki jazdy.

### ***Bezsporne, nadto dowód:***

- umowa cesji k. 14 – 15,
- oświadczenia k. 16 – 17,
- umowa najmu k. 20,
- akta szkody k. 10 – 11, 47, 51,
- zeznania świadka I. Ż. k. 70 – 75, 81 – 82,

Poszkodowany zwrócił auto powodom w dniu 11 września 2020 roku, po zakończeniu naprawy uszkodzonego samochodu. Dnia 15 października 2020 roku wystawiona została faktura VAT nr (...) dokumentująca należności z tego tytułu, opiewająca na kwotę 11.808 zł brutto, co stanowiło iloczyn stawki dobowej z uwzględnieniem podatku VAT (400 zł netto + VAT) 24 dni najmu.

### ***Dowód:***

- potwierdzenie zwrotu pojazdu k. 18,
- umowa najmu k. 19,
- faktura VAT k. 20,
- zeznania świadka I. Ż. k. 70 – 75, 81 – 82,

W dniu 15 września 2020 roku R. R. zawarł z powodami umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której powodowie nabyli wierzytelność w postaci prawa do odszkodowania tytułem zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

### ***Dowód:***

- umowa cesji k. 14 – 15,

W dniu 15 października 2020 roku poszkodowany zawarł z powodami umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której powodowie nabyli od poszkodowanego wierzytelność w postaci prawa do odszkodowania tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego związanych z kolizją drogową z dnia 11 kwietnia 2020 roku.

**Dowód:**

- umowa cesji k. 21,

Pismem z dnia 20 października 2020 roku powodowie zgłosili szkodę w kwocie 11.808 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Ponadto reprezentowali także właściciela w zakresie szkody dotyczącej kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność, i w wydanej decyzji przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 3.247,20 zł brutto (2.640 zł netto). Taką też kwotę wypłacił. Miała ona stanowić rekompensatę za poniesione koszty wynajmu pojazdu zastępczego. Powyższa kwota wynikała z faktu, że ubezpieczyciel uznał stawkę dzienną najmu pojazdu zastępczego zastosowaną przez wynajmującego za wygórowaną, przez co została ona zweryfikowana do kwoty 110 zł netto + VAT. Ubezpieczyciel uznał jednak w całości zafakturowany okres 24 dni najmu.

**Dowód:**

- zgłoszenie szkody wraz z załącznikami k. 22 – 31,

- decyzje ubezpieczyciela k. 32, 34,

- potwierdzenie przelewu k. 35,

- akta szkody k. 10 – 11, 47, 51,

Pismem z dnia 28 października 2020 roku powodowie wezwali ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 8.560,80 zł z tytułu brakującego odszkodowania za najem pojazdu zastępczego – w terminie 7 dni od dnia otrzymania przedmiotowego pisma na konto bankowe powódki o numerze rachunku wskazanym w treści pisma. W uzasadnieniu wskazali, że faktura opiewała na kwotę 11.808 zł, podczas gdy ubezpieczyciel wypłacił jedynie kwotę 3.247,20 zł.

**Dowód:**

- wezwanie do zapłaty k. 33,

Średnia dobową stawką wynajmu pojazdu zastępczego przystosowanego do prowadzenia praktycznych zajęć z nauki jazdy, w opcji bez limitu kilometrów, z pełnym zakresem ubezpieczenia, z wykupionym udziałem własnym w szkodach i przy umowie na czas nieokreślony wynosiła 395,80 zł netto w III kwartale 2020 roku.

**Dowód:**

- opinia biegłego k. 102 – 105.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne w przeważającej części.

Strona powodowa wywodziła swoją legitymację czynną do występowania w niniejszym procesie z zawartej na podstawie art. 509 k.c. umowy przelewu wierzytelności. Zgodnie ze wskazanym przepisem wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Celem i skutkiem przelewu jest przejście

wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta. Przelew powoduje utratę statusu wierzyciela przez cedenta i jego wyłączenie ze stosunku zobowiązaniowego łączącego go dotychczas z dłużnikiem. Wierzycielem staje się cesjonariusz, który nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Sąd nie znalazł więc podstaw do zakwestionowania skuteczności umowy zawartej pomiędzy stroną powodową, a osobą poszkodowaną, zwłaszcza że nie była ona kwestionowana przez pozwaną.

Podstawę prawną niniejszego powództwa stanowiły przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 4 w/w ustawy ubezpieczeniem obowiązkowym jest ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Stosownie natomiast do treści art. 13 ust. 2 ustawy w obowiązkowych ubezpieczeniach OC odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. W sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego (art. 22 ust. 1 ustawy). I tak zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia OC ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Na wstępie wskazać należy, że sprawca szkody ponosi odpowiedzialność za zdarzenie komunikacyjne wywołujące szkodę na zasadach ogólnych – o których mowa w art. 436 § 2 k.c. oraz według zasad określonych w art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń - według zasad określonych w § 2 tego przepisu.

W rozpoznawanej sprawie pozwana nie kwestionowała, że sprawcą szkody była osoba, która była w tym czasie ubezpieczona u niej z tytułu odpowiedzialności cywilnej. Niesporny był także zakres uszkodzeń pojazdu poszkodowanego i sposób rozliczenia szkody, konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego jak i długość najmu w wymiarze 24 dni. Sporną natomiast okazała się jedynie kwestia wysokości stawki dziennej najmu pojazdu zastępczego, która była w ocenie pozwanej rażąco zawyżona i nie spełniała kryteriów rynkowych, a także była wyższa, niż stawki oferowane przez wynajmujących współpracujących z ubezpieczycielami.

Uwzględniając zatem, że ocenia twierdzenia pozwanej o zawyżonej stawce dziennej najmu wiązała się z koniecznością zasięgnięcia wiadomości specjalnych, Sąd uwzględnił wnioski dowodowe stron i przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego na tę okoliczność.

W złożonej opinii biegły stwierdził, że średnia dobową stawka wynajmu pojazdu zastępczego przystosowanego do prowadzenia praktycznych zajęć z nauki jazdy, w opcji bez limitu kilometrów, z pełnym zakresem ubezpieczenia, z wykupionym udziałem własnym w szkodach i przy umowie na czas nieokreślony wynosiła 395,80 zł netto w III kwartale 2020 roku.

Sąd nie miał wątpliwości co do poprawności poczynionych przez biegłego ustaleń, i w konsekwencji uczynił je podstawą swojego rozstrzygnięcia oraz dalszych rozważań – w szczególności, że pod adresem opinii nie zostały skierowane żadne zarzuty. Biegły należycie uzasadnił swoje stanowisko i w sposób logiczny powiązał wyprowadzane wnioski z materiałem, jakim dysponował.

Tym samym brak było podstaw do kwestionowania wniosków biegłego dotyczących stawki dziennej najmu pojazdu zastępczego. Wstępnie wskazać należy, iż poszkodowanemu przysługiwało uprawnienie do skorzystania z najmu w ofercie z wykupionym udziałem własnym w szkodach i pełnym ubezpieczeniem, jak również bez limitu kilometrów, a wszystko to w wariantcie bezgotówkowym. Wniosek taki płynie z faktu, że funkcją umożliwiania poszkodowanym korzystania z pojazdów zastępczych jest zapewnienie im takiego komfortu podróżowania i życia, jaki był dla nich standardem przed uszkodzeniem czy zniszczeniem ich pojazdu w kolizji. W celu osiągnięcia tego założenia konieczne jest uwzględnienie wszystkich powyższych udogodnień – poszkodowany bowiem nie powinien musieć przeznaczać dalszych środków finansowych na naprawę pojazdu zastępczego w razie kolizji, który przecież nie jest jego własnością, bowiem inwestycja w naprawę takiego pojazdu nie przyniesie mu żadnych korzyści, ani się nie zwróci. Powyższe przesądza więc wynajęcie pojazdu posiadającego pełny pakiet ubezpieczeń. Podobnie z limitem kilometrów – poszkodowany nie może być ograniczony limitem kilometrów w sytuacji, gdyby zaszła konieczność nagłego, dalekiego

wyjazdu, czy wykonania wielu miejskich tras – po to bowiem korzysta z pojazdu zastępczego, aby móc korzystać z niego tak, jak z własnego samochodu. Rozliczenie w formie gotówkowej natomiast – z uwagi na koszty takiego najmu – skutecznie odstraszałoby absolutną większość poszkodowanych od korzystania z najmu pojazdu zastępczego w jakimkolwiek zakresie.

Wobec powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż stawka dzienna najmu zastosowana przez powodów w wymiarze 400 zł netto jest w pełni zasadna – była ona bowiem minimalnie (o niecałe 5 zł) wyższa od średniej stawki dla pojazdów zbliżonych do pojazdu wynajętego obliczonej przez biegłego. Nie sposób bowiem określać mianem zawyżonej każdą kwotę, która wyższa jest od średniej rynkowej – koncepcja taka jest nielogiczna z uwagi na charakter średniej arytmetycznej. Tak niewielka różnica w istocie oznacza, że stawka ta była na średnim poziomie, a co za tym idzie nieuprawnione jest stwierdzenie, aby stawka najmu uwzględniona przy rozliczeniach pomiędzy powodami a poszkodowanym była zawyżona i nie spełniała warunków rynkowych.

Jednocześnie zauważyć należy, że pozwana nie wykazała faktu, ani treści złożonej poszkodowanemu oferty najmu pojazdu zastępczego, a z zeznań poszkodowanego wynika, że oferta ta i tak nie obejmowała pojazdów przystosowanych do nauki jazdy. Tymczasem pojazd uszkodzony był w takim właśnie charakterze wykorzystywany w prowadzonej działalności gospodarczej, co oznacza, że odpowiednie warunki musiał spełniać także pojazd wynajęty. Skoro zatem stawka powodów odpowiadała kryteriom rynkowym, a pozwana nie oferowała poszkodowanemu najmu pojazdu zastępczego o odpowiednich parametrach, to brak było podstaw do kwestionowania czynszu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 400 zł netto + VAT za dobę.

W związku z powyższym, a także faktem, że okres najmu nie był przedmiotem sporu pomiędzy stronami, należna powodom kwota odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego stanowiła iloczyn koniecznego okresu najmu i zasadnej stawki dziennej najmu powiększony o wartość podatku VAT, tj. kwotę 11.808 zł (400 zł netto/dobę \* 24 dni + VAT). Uwzględniając jednak fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel spełnił świadczenie odszkodowawcze co do kwoty 3.247,20 zł, należna powodom pozostała kwota odszkodowania wynosiła 8.560,80 zł – i taką właśnie kwotę należało zasądzić na rzecz strony powodowej. W pozostałym zakresie żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie i musiało ulec oddaleniu jako bezzasadne.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy uwzględnieniu art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152).

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na treści przedłożonych do akt dowodów z dokumentów, a także na zeznaniach świadka I. Ż., które Sąd ocenił jako wiarygodne oraz na opinii biegłego sądowego. Sąd uznał, że przedłożona przez biegłego opinia nie budziła zastrzeżeń co sposobu jej sporządzenia i treści sformułowanych w niej wniosków. Biegły wykonując opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego i w sposób precyzyjny uzasadnił jej treść. W konsekwencji Sąd uznał złożoną opinię za w pełni przekonującą, a tym samym mogącą stanowić podstawę ustaleń w sprawie.

W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

W punkcie III sentencji rozstrzygnięto o kosztach procesu. Podstawą prawną rozstrzygnięcia jest art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W myśl natomiast art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, z tym że Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powodowie wygrali spór w 97%, a zatem przegrali wyłącznie w niewielkim stopniu, wobec czego to na pozwaną

należało nałożyć obowiązek pełnego zwrotu kosztów procesu. Na koszty te złożyły się: opłaty sądowe od pozwu i rozszerzenia powództwa w kwotach 400 zł i 100 zł, 1.032,95 zł tytułem kosztów pracy biegłego pokrytych z uiszczonej przez stronę zaliczki oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016, poz. 1668). Pozwana powinna zatem zwrócić powodowi koszty procesu w łącznej kwocie 3.332,95 zł.

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak w sentencji.